

tego problemu terminu *motywacje*, podane są tylko ogólne określenia. Można też zgłosić zastrzeżenia do dyskusyjnego, przyjętego w analizach podziału motywów na płynące z psychofizycznego, duchowego, moralno-religijnego oraz społecznego wymiaru człowieka. Autor nie definiuje wyraźnie, jak te określenia są w pracy rozumiane, a przecież wymiar „duchowy” i „moralno-religijny” jest bardzo zbliżony. Zastrzeżenie budzi również przyjęty w pracy podział religijności. Jako typy religijności wyróżniono: systematyczni, niesystematyczni, selektywni, pozostali. Nastąpiło tu pomieszanie typologii praktyk religijnych (praktykujący: systematycznie, niesystematycznie, niepraktykujący) z typologizacją religijności, w której najczęściej wyróżnia się religijność: tradycyjną, ludową, pogłębioną, instytucjonalną (kościelną), personalną, autorytatywną, dojrzałą, selektywną. Zauważone potknięcia nie umniejszają jednak dużej wartości zrealizowanych badań i zawartych w książce analiz.

Recenzowana książka przybliży samą ideę Wspólnot Anonimowych Alkoholików (rozd. 1, podrozdz. 4 ss. 62-81), ukazując ich sens, cele, jakie one sobie stawiają, a także różne formy terapii w nich realizowane. Bliższe zapoznanie z działalnością takich grup samopomocy na pewno jest wskazane dla pedagogów i wszystkich, którzy są zainteresowani problemami alkoholowymi.

Konkludując, można stwierdzić, że pomimo drobnych uchybień, studium *Motywacje anonimowych alkoholików do abstynencji i życia w trzeźwości* stanowi cenną publikację i ubogaca wiedzę dotyczącą alkoholizmu. Może ona stanowić materiał dla przedsięwzięć praktycznych, szczególnie przy tworzeniu metodyki pracy terapeutycznej z uzależnionymi od alkoholu oraz dla działań z zakresu pedagogiki społecznej i resocjalizacyjnej.

Roman Jusiak OFM

Katedra Pedagogiki Społecznej KUL

Bartosz Cichocki, Krzysztof Józwiak, *Najważniejsze są kadry. Centralna Szkoła Partyjna PPR/PZPR*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO 2006, ss.208.

Szkoły partyjne w Polsce i Rosji ukończyło wiele tysięcy ludzi, a problem kształtowania ideologicznego członków partii komunistycznej w Polsce należał do istotnie ważnych. Mimo to zagadnienia te nie doczekały się gruntownego opracowania. Nie spotkałem się ani razu z faktem, aby absolwenci tych szkół w pisanych życiorysach przyznawali się do ich ukończenia, a przecież traktowali je niejednokrotnie jako

przepustkę do dalszej kariery w strukturach władzy. Dla władz kierowniczych PPR i PZPR ich ukończenie było niezbędnym elementem do powierzania kandydatowi kierowniczego stanowiska w komitetach partyjnych, stowarzyszeniach młodzieżowych, administracji, sądownictwie i w całej państwowej gospodarce. W bardzo obszernej i wydawanej od 2003 roku *Encyklopedii Pedagogicznej XXI Wieku* (t. I (A-F), Warszawa: Wydawnictwo Żak 2003) brakuje choćby jednej nazwy z tych szkół, tak jak nie ma opracowanego hasła: *wychowanie janczarskie* czy też *hodowla czerwonych janczarów*. Wiadomo, że tego rodzaju „szkołami” i „wychowaniem” nie tylko interesowały się komunistyczne służby specjalne, tzn. Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (NKWD) i Urząd Bezpieczeństwa (UB), ale je organizowały, utrzymywały, nadzorowały realizację programu, zapewniały im bezpieczeństwo, utrzymując całodobową służbę wartowniczą wokół budynków. One też prowadziły „nabór” kandydatów. Problemy tych specyficznych instytucji szkoleniowych nie zostały jeszcze opracowane. Pojawiają się jednak pierwsze jaskółki zwiastujące zmianę istniejącego stanu rzeczy.

Dwaj absolwenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego: Bartosz Cichocki (ur. 1976) i Krzysztof Józwiak (ur. 1977) napisali pracę o Centralnej Szkole Partyjnej PPR/PZPR, która istniała w Lublinie i Łodzi w latach 1944-1952. Praca nosi tytuł *Najważniejsze są kadry. Centralna Szkoła Partyjna PPR/PZPR* (wstępem opatrzyli M. Kula i R. Turkowski). Została ona opublikowana w ukazującej się od 2003 roku serii wydawniczej: *W krainie PRL. Ludzie Sprawy Problemy. Rzeczywistość PRL odczytana z akt, dokumentów, zapisów, twórczości* (kom. red. W. Borodziej, M. Kula (przewodniczący), P. Machcewicz, A. Paczkowski, T. Szarota, W. Wrzesiński). Wspomniani dwaj autorzy książki wykorzystali dość bogaty materiał źródłowy, przechowywany w kilku zespołach w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a ponadto różnego typu źródła drukowane, prasę partyjną z lat 1944-1948 („Głos Ludu”, „Trybuna Wolności”, „Chłopska Droga”, „Trybuna Robotnicza”) oraz opracowania książkowe i w formie artykułów (w jakim celu te ostatnie umieszczono w oddzielnym wykazie?). Centralna Szkoła Partyjna stanowiła, zdaniem redaktorów serii, szkołę dla indoktrynowania i ukształtowania średniej kadry PPR i PZPR. Oprócz niej ważną rolę w tych samych dziedzinach odgrywał: funkcjonujący od marca 1947 r. Lektorat Komitetu Centralnego, Szkoła Partyjna przy Komitecie Centralnym w Warszawie oraz Instytut Kształcenia Kadr Naukowych (dwie ostatnie instytucje powstały w 1950 r.). Obie szkoły warszawskie traktowały ówczesne władze jako formalne uczelnie wyższe, a Centralną Szkołę Partyjną (w Lublinie od jesieni 1944, a następnie przeniesioną na wiosnę 1945 do Łodzi, wreszcie od 1953 r. w Warszawie) traktowano nieco inaczej, ponieważ organizowała ona kilkudniowe lub kilkumiesięczne kursy dla różnych grup zawodowych, w tym także dla nauczycieli.

Spośród dziewięciu rozdziałów pracy Autorzy aż trzy poświęcili charakterystyce historycznego tła funkcjonowania CSP, a zwłaszcza takich problemów, jak: przejmowanie władzy przez PPR, jej struktura, polityka szkoleniowa, kształtowanie się w 1947 r. trzech stopni szkolenia (kursy terenowe, korespondencyjne, koła samokształceniowe) z określonymi egzaminami. W dalszych rozdziałach omówiono kluczowe zagadnienia, takie jak: kadry nauczające, słuchaczy, organizację kursów i treść programów szkoleń, zaplecze administracyjno-gospodarcze szkoły.

Gdy idzie o kadry Centralnej Szkoły Partyjnej, to znaleźli się w niej: prominentni działacze komunistyczni (J. Berman, R. Zambrowski, S. Radkiewicz, H. Minc, R. Werfel), ludzie nauki zaliczani w Polsce do oficjalnej elity intelektualnej (A. Schaff, Ż. Kormanowa), a przede wszystkim należący do Komunistycznej Partii Polski lub innych przedwojennych organizacji komunistycznych: T. Daniszewski, Z. Kratko, mjr Wągrowski, Anatol i Mieczysław Fejgin, W. Billig, H. Jaworska). Znaczny wpływ na kształt szkoły wywarli w latach 1945-1947: Tadeusz Daniszewski stojący na czele kilkusobowej dyrekcji, Regina Kobryńska, Adam Schaff, Jadwiga Siekierska i Romana Granas, a po 1947 r., gdy większość kadry przeniesiono do Warszawy, Celina Budzyńska, która objęła stanowisko dyrektora CSP. Większość z nich należała do działaczy KPP przygotowanych w Rosji, którzy przybyli na ziemię polskie wraz z Armią Czerwoną i natychmiast zmienili nazwiska na polsko brzmiące, które miały im ułatwić dalszą działalność. Autorzy podają obie wersje nazwisk i imion osób stanowiących dyrekcję szkoły. W maju 1945 r. szkoła zatrudniała 102 pracowników etatowych, a po dwu latach już 150. Byli wśród nich także wykładowcy z Centrum Wyszkożenia Wojskowego, Szkoły Bezpieczeństwa, Szkoły Związku Walki Młodych, Milicji. Większość spośród nich pozostaje anonimowa, ponieważ Autorzy książki nie zestawili ich nazwisk w odpowiednim miejscu ani nie podali w aneksie. Gdy idzie o wykształcenie członków dyrekcji szkoły, to okazuje się każdy z nich, a niemal wszyscy członkowie KPP, którzy znaleźli przejściowo lub na dłużej schronienie w Moskwie, byli słuchaczami Komunistycznego Uniwersytetu Narodów Zachodnich (KUNZ), założonego w 1922 r. i kierowanego przez Juliana Marchlewskiego do jego śmierci w 1925 r. Ponadto Regina Kobryńska w latach 1947-1950 studiowała i ukończyła Akademię Nauk Społecznych w Moskwie, Jadwiga Siekierska (1903-1984) Instytut Czerwonej Profesury im. Hercena w Leningradzie, Romana Granas (1906-1987) Międzynarodową Szkołę Leninowską w Moskwie, Adam Schaff natomiast ukończył w 1941 r. Instytut Filozofii Akademii Nauk w Moskwie. W 1948 r. dyrekcja Centralnej Szkoły Partyjnej zorganizowała dla swoich pracowników półroczny kurs maturalny, dzięki któremu część personelu otrzymała świadectwa maturalne, a „15 pracowników CSP, przeważnie kierowników grup seminaryjnych, wstąpiło na Uniwersytet Łódzki” (s. 69). Częstymi wykładowcami szkoły byli: członkowie Sekretariatu KC PZPR (Edward Ochab, Roman Zambrowski, Julia Brystygirowa, Stefan Ję-

drychowski), a także Zygmunt Modzelewski – ambasador PRL w ZSRR w latach 1945-1946, minister spraw zagranicznych w latach 1947-1951, od 1951 r. pracownik (i rektor) Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR oraz Jakub Berman w latach 1944-1956 członek Biura Politycznego PPR/PZPR, a także wielu dostojników partyjnych (W. Gomułka), ludzi ze szkół wojskowych, teatralnych, z Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych).

Podstawą pracy CSP były kursy zasadnicze, które w latach 1944-1948 ukończyły 3242 osoby. Obejmowały one przede wszystkim szkolenie ideologiczne. W latach 1945-1948 objęto takim szkoleniem w całej Polsce 14 791 osób, a wliczając do tego uczestników kursów dodatkowych – aż 147 788 osób (s. 74). To oni stali się głównie ideologami nowego systemu w społeczeństwie, w którym większość nie akceptowała systemu, ale poddała się konformizacji. Słuchaczy do CSP „dostarczały” komitety wojewódzkie PPR, Związek Walki Młodych, Liga Kobiet i inne organizacje satelickie według zasad wyznaczonych przez Komitet Centralny. Autorzy książki stwierdzają zgodnie, że rekrutacja była piętą achillesową przyjętego w szkole systemu szkolenia. Absolwenci szkoły znajdowali pracę w samej partii, administracji państwowej i samorządowej, związkach zawodowych, aparacie bezpieczeństwa.

W okresie lubelskim szkoła posiadała budynek z salami dydaktycznymi i internatem. W okresie łódzkim natomiast zorganizowano dobrze funkcjonującą strukturę w postaci: kilkupiętrowego budynku, biblioteki z działem prohibitów, czterech internatów, stołówki, pralni, przychodni lekarskiej, a ponadto dysponowała własnym zapleczem administracyjnym, technicznym i gospodarczym (własny majątek rolny w Bełdowie), mieszkaniami dla personelu. W maju 1945 r. na 102 pracowników szkoły tylko 27 należało do kadry naukowej, a pozostałych zatrudniano w innych działach. Do obsługi personelu i słuchaczy istniało kilka warsztatów rzemieślniczych (min. szewski, krawiecki, stolarski, naprawy samochodów), apteka, ambulatorium, izolatka oraz żłobek i przedszkole. Szkoła wyróżniała się pod względem opieki medycznej, a wszystkich chorych objęto specjalną dietą żywieniową. Pracownicy szkoły byli bardzo dobrze wynagradzani, a słuchacze kursów, nie będący na etacie partyjnym, otrzymywali jednorazowe zapomogi i stypendia. Od 1945 r. subwencje KC PPR na utrzymanie szkoły przekraczały 90% budżetu (ok. 700 tys. zł). Budynki szkolne chroniła uzbrojona straż (miała ona określoną strukturę i własnego komendanta), a wykładowcy i słuchacze otrzymywali broń przed akcjami propagandowymi i delegacjami.

Przedostatni rozdział Autorzy poświęcili ukazaniu kształtowania się sieci partyjnych szkół wojewódzkich w okresie od 1945 do 1948, które ukończyło w tym czasie 13 298 słuchaczy uczestniczących w 207 kursach. W szkołach tych, podobnie jak w Centralnej Szkole Partyjnej panował wojskowy rygor, a większość czasu słuchacze spędzali w strzeżonych budynkach szkolnych i internatach, do których obowiązywały specjalne przepustki.

W rozdziale ostatnim, Autorzy poddali analizie komunizm „oralny”, tj. cechy mentalności komunistycznej, przejawiającej się w formie ustnych wypowiedzi środowiska CSP.

Praca nie ma wykazu kadry pracującej w szkole ani podobnego wykazu absolwentów, chociaż byłyby one możliwe do odtworzenia na podstawie materiałów źródłowych wykorzystanych przez Autorów. Monografia opatrzona została trzystronicowym indeksem, który nie obejmuje nazwisk autorów publikacji cytowanych w przypisach. Miejmy nadzieję, że zapoczątkuje ona serię monografii poświęconych innym, „zapomnianym” szkołom partyjnym w kraju i za granicą.

*Piotr Paweł Gach*

Katedra Historii Wychowania KUL